



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

CZĘSTOCHOWSKA

Częstochowa

КВИТАНЦИЯ.

Pod kierunkiem
TATRZEBINSKIEGO

ADMINISTRACJA
Częstochowa II-ga Aleja Nr. 43

Warunki

na stronie 4-ej. Cena 3 kop

Teatr „ODEON”

Gaski
mitos
zodow
wstrzas

Zmiana

Отпечатанный без предпринимательской цензуры № 158 газеты „Газета Częstochowska“ заключающий в себя 1 печати *русь* листу доставлен по мне в канцелярию.

21/E 13/1/1910 г.

Полицеймейстеру
города Ченстохова *Иль*

a № 43.
ODEON

soboty 11 do wtorku 14 Czerwca (włączenie) a programu!

nafoiars' i (ciekawe zdjęcia z natury) His't itor (komiczny) Za cene życia (dramat z sam' bója (komiczne) Oskarżające lust' e (fantazja)



opach wystawione: nową serję widoków z podróży. zegoty w afiszach i programach.

LEKARZ-DENTYSTA GREJNIEC
Przyjmuje podcas lata w CZĘSTOCHOWIE I Aleja Nro dom p. Rajchero-wej codziennie od 9-3 po popołudniu bez przerwy w Ostrowach zas w domu p. Rataja od 4/1 do 6 wieczór.
Poleca Nr. 1 swego wydawnictwa, poświęconego krzewieniu zasad zoboleznictwa warod-mas najszerszych p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej“, Cena 5 i 10 k.
Zadac w księgaralni! 20

większą celowoscia i w następietwo mniejszem okrucieństwem i krwi przelewem.

Dziś nie sama już tylko ziemia i jej bogactwa naturalne stanowią cel poządliwosci europejskiej; nauczono się cenid ludnosc krajów podobitych nietylko jako poządanych nowych odbiorców dla przemyslu europejskiego, lecz takze jako silę produktywną, a nie zastapianą przy uprawie gruntów i gospodarczem wyzyskiwaniu kraju. Więc nie wycina się już w pień ludnosc tubylczej, jak za czasów konkwostradorów hiszpańskich, aby zderzeć z trupów złote ozdoby i przetopić je na brzezącą monetę; owszem, pielęgniue się ją i popiera w rozwoju, wprowadza do kultury europejskiej, aby tem większe wyciągnąć z niej korzyści. Sami tylko Niemcy w swojej kolonii południowo-zachodniej afrykańskiej, wierni swym barbarzyńskim instyktom, odpowiadzielni na opór zbrojny ujarzmionej ludności murzyńskiej prawie zupełnie wyniszczeniem buntującego się plemienia i zamienili kraj na pustkowione, aby zaludnić je na nowo spradowzonymi z Europy osadnikami. Inne państwa i narody zarówno ze względów humanitarnych jak i w dobrze zopumianym własnym interesie, nie hołdują już tej nieludzkiej taktyce. Zdobywają kraje, aby przy pomocy ich mieszkańców eksploatacwy je w sposób jak najkorzystniejszy dla siebie.

ry Corte- graniczny morskiem tego obszaru pozostalyby niewielkie posiadłości państw innych.

Niemcy nie pozwolily wprowadzie na właczenie do tego państwa Maroka, ale badz co badz Francaja pozyskala protektorat nad sultaniem i moznosc opanova calego pogranicza, czego tez dokonali dokonali się podobj samego wnetrza Afryki, oslonietego pustynia Sahara i dodaemy, dokonali się kosztem nader drobnym.

Dopiero obecnie z ministerjalnego „Temps“ dowiedzial się swiat, że ostatnie poza Abisynja państwo niezalezne w Afryce stalo się faktycznie własnoscia Francaji. Państwem tem jest potozony w samym sercu Afryki, równajacy się obszarem połowie Francaji, bogaty i stosunkowo gęsto zaludniony (1,600,000 mieszkańców) przez murzynów wyznania muzulmańskiego sultanał Wadał.

Jedna kompanja strzelców afrykańskich, wzmocniona kilkoma dziesiątkami murzynów senegalskich, ogółem zaledwie 300 ludzi pod dowództwem kapitana Fligenschuh, po pokonaniu niesłychanych trudności, dzięki bardzo rozropnej dyplomacji, w ciągu dwóch lat dokonali podobjo tego państwa, posiadającego okolo 8000 wojowników, zaopatrzonych w znacznej części w broń nowoczesną, a nawet w kilka dział starej konstrukcji, a kierowanych przez bardzo energicznego sultana.

A akcję decydującą przeprowadziło niespełna 200 ludzi, którzy z dwoma tylko działami wtargnęli w głąb sultanału, na kilkaset kilometrów od posterunków granicznych francuskich i w morderczej bitwie odnieśli zwycięstwo nad armją wadajską tuż przed bramami stolicy sultańskiej. Akcja ta powiodła i mogła powieść się tylko dzięki tej okoliczności, że Francuzi przeciwstawili prawowitemu sultanowi w Abecher, Dudmurahowi, pretendenta w osobie je-

dnego z podsultanów, nazwiskiem Acyl i zapewnili sobie w ten sposób jego czynne poparcie. Po ostatecznem rozbiściu 8-tysięcznej armji Dudmurahiego Acyl został mianowany sultaniem i przyjmując tę godnosc z rąk francuskich, uznał wraz z całym krajem władzę francuską.

Mazury i Polacy.

Twierdzenie, że Mazury są Polakami, według zapatrywan polskich nie jest nowoscia. Mazury w państwie pruskim sami natomiast wierzącą się przezwaznie polskosci, a Niemcy odmawiają im wprost przypalenia do narodowosci polskiej.

Wobec tego zasluguje na szczególniejszą uwagę korespondencja, nadesłana do bydgoskiej „Ostdeutsche Presse“ z zachodnich Niemiec p. t. „Pieszczeni Mazury“ (Die gebätschelten Mazuren). Korespondencja ta brzmi:

„Mazurów na zachodzie wychwala się zwykłe w porównaniu z Polakami jako spokojnych konserwatywnych, wiennych królówi, ba nawet jako narodowców niemieckich i rozpieszca ich się wprost. Tu na miejscu atoli o tych przymiotach przybyłych do nas Mazurów nie wiadomo. Są oni nie tylko dla agitacji socjalistycznej daleko przystępniejsi od Polaków, ale oznaczają się takze gwałtowniejszym i ostrzejszym tonem, niż socjaliści niemieccy, którzy w zagłębii Rubry doprawdy ani nie noszą rękawiczek, ani nie przemawiają językiem salonowym!

Obecnie—jak pisze „Osten“—miało się odbyć w Bulmke pod Gelsenkirchen zgromadzenie delegatów mazurskich, które z burzeniem napiętnowało fakt, że podczas liczenia ludności w zachodnich Niemczech podano Mazurów w jednej rubryce z Polakami i prosilo o

Leznica chorob zębów i jamy ustnej
MARJANA PUCHALSKIEGO
w Częstochowie III aleja. 57 wprost kosoła po Marjawit. Zarządzający lekarz d-ta B MUSZYŃSKI przyjmuje codziennie od 9 z rana do 8 wieczór

LEKARZ-DENTYSTA Artur Broniatowski
przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 p. p.
I Aleja Nr. 8 pierwsze piętro dom p. Rybackiej.

Francja w Afryce.

Pod osłoną pokoju europejskiego, ortzymywanego już od dziesiątków lat dzięki nagromadzeniu ogromnych sil zbrojnych, sojuszym i drobnym ustępstwom w chwili własciwiej, w Afryce odbywa się akcja, przypominająca zarówno rozmiarami jak rozlicznemi szcze-

Urządzenia sanitarne: kanalizacje i wodociągi, ogrzewania centralne i wentylacje Wanny i piece kąpielowe, aparaty dla fabryk chemicznych i laboratorjów, Pompy Zbiorniki do wody, spirytusu, nafty etc. Rurociągi do wody i pary. Specjalne łączenia do wysokiego ciśnienia i pary przegrzanej Konstrukcje stalowe

Biurowe „MELOT” FABRYKA

Częstochowa ul. Dojezd 29 Tel. Nr. 203.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Pierwszorządný Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski i Sztukatorski
WYKONUWA RZĘBY POMNIKI. ROBOTY RUDOWLANE I SZTUKATERIE

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13
TELEFON № 1.

Najlepszy krajowy węgiel z kopalni „Hr. Renard”
po k. 95 za korzec sześcio pud. z dostawą do domów

Zjednoczonych. Plomienie strawiły całą dzielnicę. Wiele osób znalazło śmierć w ogniu. Straty olbrzymie.

Echa zabójstwa redaktora.
Konstantynopol 12. Dla uniknięcia demonstracji, policja sama pochowała zwłoki zamordowanego redaktora Seraj-Mileta. Morderstwo pogorszyło sytuację, gdyż przypomniało ludności zabójstwo redaktora Serwetti, który był jednym z inicjatorów kontrowersji.

Wyrok na Hofrichtera.
Wiedeń 12. Sąd wojenny wydał wyrok na Hofrichtera, który w ciągu procesu ostatecznego odwołał swoje przyznanie się do winy. Hofrichter uznany został mimo to za winnego i skazany na 20 lat ciężkiego więzienia.

Dżuma w Odesie.
Odesa 12. W szpitalu miejskim zanotowano jeden wypadek zasłabnięcia na dżumę.

Burze.
Paryż 12. Skutkiem wielkiej burzy i ulew, wykołosił się i rozbił pociąg na linii kolejowej Wallon-Sully. Trzech ludzi zostało zabitych, kilkanaście rannych.

W departmentacie Pas-de-Calais...
W departamencie Pas-de-Calais pociąg zabił pięciu ludzi.

Wydobycie Pluwiosy.
Paryż 12. Z Calais donoszą, że „Pluwiosę” podniesiona została o północy i wydobyta o godzinie 3-iej i pół nad ranem. Na bulwarach bandami w chwili wydobywania łodzi oddawali jej honory wojskowe. Zrana wydobyto trupę, jednego z marynarzy, znalezione w łodzi.

Lotnictwo.
Paryż 12. Zrana o g. 4 m. 40 z obozu z pod Chalons wyruszył aeroplan z dwoma oficerami. O godz. 7 m. 10 opadł on w okolicy Venee, przeleciałszy 170 kilometrów w ciągu półtrzygodzinnej godziny.

Co miłość może.
Profesor O. W. Peterson opowiedział dnia 15 kwietnia na kongresie lekarskim w Petersburgu o straszej i

wzruszającej tragedji z jego praktyki. Jest on dyrektorem hamburskiego zakładu chorych na leprę (traud). Tam się też ta tragedia odegrała. Między pacjentami owego zakładu był także pastor, który się nabawił tej ciężkiej słabości podczas wykonywania swych obowiązków. Pastora odwiedzała często jego córka 17-letnia, dziewczyna niezwykłej piękności. Równocześnie w tym samym zakładzie leżał także młody lekarz, nawiedzony także leprą.

W nim zakochała się córka pastora podczas wizyt u ojca. Prosiła też ostatecznie, by ją połączył węzeł małżeńskim z wybranym. Profesor Peterson, znający zaraziliwość choroby, widział, że dziewczę idzie z otwartemi oczyma na śmierć. Starął się tedy odwieść ją od tego zamiaru. Również ojciec dokładał starań, by wyperswadować córce to zamążpójście. Ale miłość i współczucie ośwładnęły zupełnie młodą dziewczynę. Ono mimo, że słabość młodego doktora już była bardzo rozwinięta, i że nie można było nawet myśleć o tem, by wyzdrowiał, opierała się przy swym zamiarze, by zostać jego żoną. Narzeczoną kochał ją zanadto, by ją pociągnąć z sobą na pewną śmierć. Ojciec dziewczyny i kierownik zakładu napierali również i na niego, by się nie zgodził na małżeństwo. Ale wszystkie starania pozostały bezowocnem. Dziewczę nie odstąpiło od zamiaru poślubienia narzeczonego. Groziła w przeciwnym razie samobójstwem.

„Jej miłość—twierdziła—i jej poświęcenie uratują mu życie”. Wtedy dopiero, ojciec, aczkolwiek z ciężkim sercem, udzielił swego pozwolenia. Ponieważ sam był pastorem, dokonał aktu ślubnego w sali, która dotychczas wdziała tylko straszną leprę. Dziwnem jest, że młode małżeństwo przetrzymało kilka miesięcy w zakładzie w szczęściu i zadowoleniu. U młodej kobiety nie występowały oznaki tej ciężkiej słabości. Trwało to jednak zaledwie trzy miesiące. Po tym czasie, gdy już wszyscy mniemali, że młoda żona pozostanie przy zdrowiu, wystąpiły ciemne plamy na skórze. Chory małżeństwo powrócił przez cały czas i starał się uchronić ją od zakażenia przez dezynfekcję.

Gdy jednak zobaczył pewnego poranka plamy, zwiastuny tej nieuleczalnej choroby, zamknął się z żoną w swym pokoju. Gdy ich nie widziawszy wieczorem i gdy nie dali odpowiedzi na pukanie i pytania, wywalono drzwi. Leżeli oboje na sofie jako trupy. Doktor pozostawił kartkę, że umiera spokojnie po pełnem szczęściu, ponieważ on był przyczyną choroby żony. Żona umiała razem z nim.

ROZMAITOŚCI.
— Faszywe dzieła sztuki.
W petersburskich kołach artystycznych obiega sensacyjna pogłoska, że w całym szeregu petersburskich muzeów artystycznych, nie wyłączając Ermitażu Cesarskiego i akademii sztuk pięknych, ujawniono podobienie mnóstwa obrazów. Okazało się, że w Ermitażu i w akademii sztuk pięknych, zamiast obrazów Rubensa, Van Dycka i innych arcydzieł szkoły holenderskiej i flamandzkiej znajdują się tylko kopje oryginalów.

Okaz na wystawę.
Znany śpiewak wiedeńskiej opery nadwornej, Slezak, znajdujący się obecnie w Nowym Jorku, posiada psa rasy nowofundlandzkiej, który mu sprawia duzo kłopotów. Pies, nie chcąc widocznie uczynić wstępu swojemu panu, odznaczającemu się wysokim wzrostem i silną budową ciała, próbuje tak bujnie, że należy do niego... Slezak, pobierający 5.000 koron za każdy występ, twierdzi, że Filaks (tak się wabi ów pies), zającący befsztyki i ciętągą wątrobę, zrukuje go wkrótce.

Slezak chce psa sprzedać, ale zamiaru nie może doprowadzić do skutku. Gdy skutkiem ogłoszenia w gazecie zgłosił się listownie kupiec, podając swój adres, śpiewak musi iść piechotą na wskazane miejsce, gdyż Filaks nie może się zmieścić ani w kabie, ani w autotaksie. A wozem meblowym nie chce znowu jechać Slezak. Idzie więc piechotą z psem, ale widok ogromnego mężczyzny z ogromnym psem jest wabikiem dla pauprów, którzy gromadnie idą za tenorem i jego psem. Slezak zirytowany wraca z połowy drogi do

hotelu.
Koledzy Slezaka śmieją się, że bójka bot mięsny dla tego się nie powiodła, bo Filaks, jako konsument, sam jeden utrzymać może trust mięsny. Dalej rządzą koledzy śpiewakowi, ażeby za pomocą armaty zabił psa, a że skóry jego sporządźć każal futro dla siebie i Carusa. Ale Slezak wystąpił psa do Wiednia na wystawę łowiecką.

Armia w San Marino.
Od kilku miesięcy posiada wojsko mańlenkiej Rzeczypospolitej San Marino swoją artylerię. Zawdzięcza ją wspaniałomyślności króla włoskiego, który ofiarował małemu państwu sąsiedniemu dwie armaty. Artylerja liczy dziesięciu żołnierzy pod dowództwem podporucznika. Jej wspaniały mundur składa się z niebieskiego surduta, czerwonych pantalonów i hełmu z pióropuszem. Podczas dni uroczystych, grzmia gwałtownie te armaty z góry, na której położonem jest owo państwo.

Armia jego posiada także jeden pułk piechoty, nazwany dumnie „legionem fiżylerów”. Mundur i karabiny posiada tylko jedna kompania tego dzielnego pułku. Tych 100 karabinów zawdzięcza również królowi Wiktorowi Emanuela. Korpus wybranych tworzą gwarszja Nobili, służąca regentowi kraju ze eskortą honorową. Do tych wojsk należą także bandami. Szarże, to jest oficerów i podoficerów, wybierają żołnierze wojska państwa San Marino na lat trzy. Wyższych oficerów wybiera Wielka Rada na przeciąg 5 lat.

Regulamin służby, będący po największej części: naśladownictwem regulaminu wojsk włoskich, nakłada na członków armii kary od 25 centymów aż do wysokości 10 lirów. Podpadają im żołnierze, którzy wykroczyli przeciwko karności lub okryli wstydem mundur. Żołnierz, wchodzący w mundurze do knajpy, musi zapłacić karę w wysokości 6 lirów, jeżeli się nie może usprawiedliwić, że wszedł tam w sprawie służbowej.

Waluty zagraniczne.
Marka = 46.23.
Korona = 39.48.
Frs. = 37.54.

Skład Apteczny
Wacława Orzeł
od Lipca r. b.
przeniesiony zostanie
do domu W-nej Wnorowskiej
III Aleja róg ul. Szkolnej

H. KOCZAŁSKI & Co, Dom Romisowo-Spedycyjny
Częstochowa, Herby pr., Herby ros. i Granica
Kantor mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18 w oficynie na lewo (parter). Telefon 38.
W zakres operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przywozowych i wywozowych na warunkach najprzystępniejszych. 448-180-1

„LECH” Kantor Przewozowy
Aleja 3-cia № 55, telef. 828.
Uskutecznia szybko i dokładnie przeprowadzi przesyłanie, biur, fabryk i t. p. z gwarancją. Wysyłka i odbiera wszelkie towary z kolei. Kantor otwarty od 9 rano do 7 wieczór.

PIERWSZA PRASKA FABRYKA ORKIESTRJOŃ
DIEGO FUCHS W PRADZE.
POLECA Orkiestryjony, zastępujące 5 do 20-tu instrumentów z zastosowaniem siły ciężarowej, lubelektrycznej poznane i zaszczytnie wyróżnione na WYSTAWIE CZĘSTOCHOWSKIEJ
Przedstawicielstwo: Dom Handlowo-Romisowy Zdzisław RYLSKI Częstochowa, Aleja II Nr. 33 Tel. 93
ORKIESTRJOŃY PIĘCIU TYPOW NDESZŁY.

Centralna Stacja Elektryczna
w Częstochowie
Oddział II stacji
Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.
Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie.
Projekty i kosztorysy bezpłatnie

„SAM SOBIE”
Sklep udziałowy spółki ROBOTNICZEJ p. f. „F. LULA i S-ka”
Ogrodowa № 61. (dom p. Glinńskiego).
Poleca: towary na ubrania męskie i damskie tylko z fabryk krajowych.
Mydło nafcane
z „Stonem w butach”
zostało uznane za najlepszy i najtańszy środek do prania bielizny, jedwabiu, koronek, firanek, dywanów, kurtów etc. Występuje pod robianym 908
Binder Ursteini w Sosnowcu.
Poszukuje się przedstawicieli na Cesarstwo i Królestwo. 1190

Adwokat Warszawa Wilcza 18 od II-iej 5-6, 1070
OKULISTA
Dr. med. ST. MARKOWSKI
b. Asystent Lwowskiej Kliniki Okulistycznej
zamieszkał w Częstochowie przy ul. Teatrальной № 13 w domu p. Kon-wey
Przyjmuje chorych na oczach od 10-12 rano i od 5-6 po południu.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA PRZYJMĄJĄ: Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 43—w Zawierciu księ-garnia p. K. Lubcke i S-ka, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1.50, kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub z odnośnieniem do domów.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40 po tekście k. 15, obok tekstu (nadstawe) k. 50 nekrologi k. 20 i inne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20